

Coraz większe koszty transformacji energetycznej w Niemczech

Rafał Bajczuk

Wprowadzona w ubiegłym roku nowelizacja ustawy o odnawialnych źródłach energii (OZE) nie przyniosła prognozowanych skutków. Zmiany w systemie wsparcia dla OZE miały ustabilizować przyrost mocy nowych elektrowni, zmniejszyć koszty wsparcia OZE i zainicjować urynkowanie sektora. Na razie efekty ustawy nie spełniają tych założeń. O ile energetyka wiatrowa rozwija się stabilnie, to rynek energetyki słonecznej, która jest drugim filarem transformacji energetycznej w RFN, znalazł się w kryzysie – spadła liczba nowych instalacji oraz miejsc pracy w branży. Jednocześnie, mimo że zmniejszono wysokość taryfy gwarantowanej dla energii z OZE, prognozowana opłata na wsparcie źródeł odnawialnych (EEG-Umlage), uiszczana przez odbiorców energii w rachunkach za prąd, w najbliższym roku ma się zwiększyć.

Komentarz

- W przypadku energetyki słonecznej zmniejszenie wysokości taryfy gwarantowanej okazało się na tyle drastyczne, że w ciągu roku rynek fotowoltaiki w Niemczech skurczył się prawie o połowę. Tylko w latach 2011–2013 liczba miejsc pracy w branży spadła ze 111 tys. do 56 tys. Znacznie spadła również liczba instalowanych paneli: z ok. 7000 MW w latach 2010–2012 do 1900 MW w 2014 roku. Bieżący rok będzie pod tym względem najłagodniejszy od 2007 roku – między styczniem i sierpniem br. zainstalowano panele słoneczne o łącznej mocy 1038 MW. Obecne wyniki są nie tylko niekorzystne z punktu widzenia sektora energetyki słonecznej (bankructwo firm, likwidacja miejsc pracy), ale również polityki energetycznej kraju – planowany coroczny przyrost mocy elektrowni fotowoltaicznych to 2400–2600 MW. Aby zatrzymać ten spadkowy trend, Federalna Agencja Sieci postanowiła tymczasowo zamrozić obniżkę taryfy gwarantowanej dla energii słonecznej.
- Reforma ustawy nie zahamowała wzrostu cen energii. Mimo że cena prądu na giełdzie energii systematycznie spada – we wrześniu na rynku terminowym spadła do najniższej wartości od 10 lat 2,98 ct/kWh – to rosną koszty systemu wsparcia OZE. Opłata OZE, z której pokrywana jest różnica między giełdową ceną energii a taryfą gwarantowaną, ma wzrosnąć w przyszłym roku z 6,17 do 6,4–6,6 ct/kWh. Zwiększą się również koszty budowy sieci przesyłowych do transportowania energii wiatrowej z północy na południe Niemiec. Według szacunków Ministerstwa Gospodarki, decyzja z lipca br. o

preferencjach dla budowy przewodów podziemnych zwiększy opłatę za przesył energii o 9–24%. Powyższe dane pokazują, że jeden z głównych celów koalicji CDU/CSU-SPD, jakim jest zmniejszenie kosztów transformacji energetycznej, oddala się.

- Zmiany systemu wsparcia dla OZE i wprowadzenie od 2017 roku zamiast taryf gwarantowanych aukcji na nowe OZE będą oprotestowane przez środowisko tzw. energetyki obywatelskiej. Spółdzielnie energetyczne i osoby prywatne będące właścicielami OZE domagają się od rządu utrzymania taryf gwarantowanych. Mimo wzrostu kosztów energii poparcie społeczne dla transformacji energetycznej w Niemczech jest nadal wysokie. Według najnowszej ankiety TNS Emnid 93% obywateli uważa, że rozwój OZE jest ważny lub bardzo ważny, a 57% uważa, że koszty wsparcia OZE są „odpowiednie”.